

Galaszewski, Jerzy

Wręczenie Płockiej Petrochemii Sztandaru Przechodniego Ministra Przemysłu Chemicznego za wyniki w 1977 roku

Notatki Płockie 23/2-95, 43-47

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

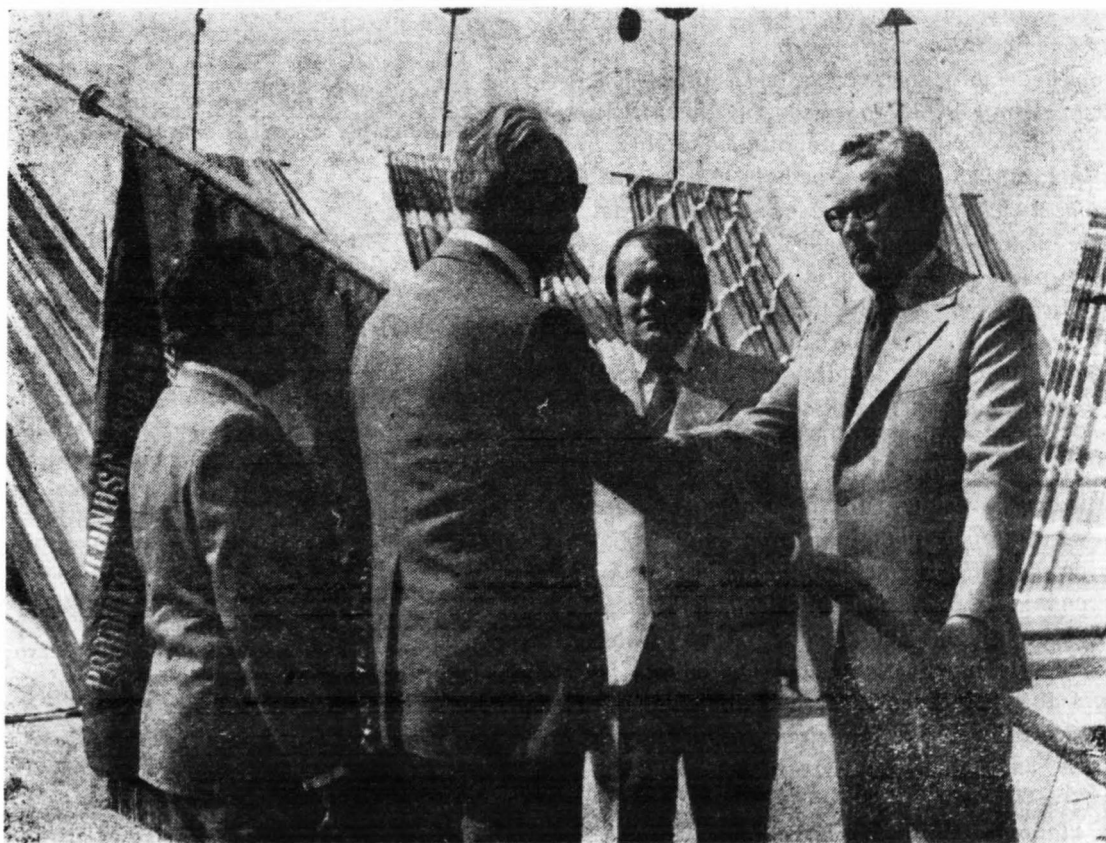
Wręczenie Płockiej Petrochemii Sztandaru Przechodniego Ministra Przemysłu Chemicznego za wyniki w 1977 roku

W szczególnym nastroju obchodziła swoje branżowe święto — Dzień Chemika — załoga Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych. W programie obchodów punktem centralnym była uroczysta akademія, która odbyła się w niedzielę 4 czerwca 1977 roku w malowniczo położonym pod Wzgórzem Sieciecha amfiteatrze płockim.

O godz. 10.30 przy dźwiękach marsza generalskiego na scenę amfiteatru wkraczają poczty ze sztandarami Przedsiębiorstwa. Obok również ze sztandarami — symbolami socjalistycznego współzawodnictwa pracy — delegacje ze Śląskich Zakładów Rafineryjnych w Czechowicach

oraz Kombinatu Petrochemicznego Schwedt nad Odrą z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Po odegraniu hymnu państwowego, zgromadzoną załogę i przybyłych na uroczystości gości serdecznie wita przewodniczący Związkowej Rady Przedsiębiorstwa Henryk Pawłata. Są wśród nich: gospodarze województwa płockiego — I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR mgr Kazimierz Janiak, wojewoda płocki dr Karol Gawłowski, wiceminister Przemysłu Chemicznego mgr Jan Sidorowicz, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Chemików mgr Eugeniusz Widera.



Wiceminister Przemysłu Chemicznego mgr Jan Sidorowicz i wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Chemików mgr inż. Eugeniusz Widera wręczają dyrektorowi naczelnemu płockiej Petrochemii mgr inż. Kazimierzowi Klękowski i I sekretarzowi KZ PZPR inż. Maciejowi Śledzianowskiemu — Sztandar Przechodni Ministra Przemysłu Chemicznego i ZG Związku Zawodowego Chemików.

dyrektor ekonomiczny Zjednoczenia „Petrochemia” w Krakowie dr Jan Knapik, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Płocku mgr Ryszard Godula. Przybyli również gospodarze miasta Płocka — I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR mgr Leszek Majewski i Prezydent mgr Henryk Rybak.

Zabiera głos dyrektor naczelny Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych mgr inż. Kazimierz Klęk. Oto tekst jego wystąpienia:

* * *

Tradycyjne święto zawodowe naszej załogi — Dzień Chemika — obchodzimy w bieżącym roku ze szczególną satysfakcją i dumą, wypływającą z wysokiej oceny dla naszego wysiłku i aktywności społeczno-zawodowej.

Dwanaście minionych miesięcy, przepracowanych solidnie i efektywnie przyniosło załodze Płockiej Petrochemii wyróżnienia i dowody uznania w historii przedsiębiorstwa bezprecedensowe. Żywo w pamięci mamy podniosły akt dekoracji sztandaru naszego kombinatu Orderem Sztandaru Pracy I klasy. To wysokie odznaczenie, przyznawane kolektywom będącym awangardą mas pracujących otrzymaliśmy w 33 rocznicę powstania Polski Ludowej — „w uznaniu wybitnych zasług załogi położonych na rzecz rozwoju nowoczesnego przemysłu chemicznego, za osiągnięcia w dziedzinie postępu technicznego, terminową realizację planów produkcyjnych oraz wyniki uzyskiwane w socjalistycznym współzawodnictwie pracy”. To wyróżnienie, zgodnie ze złożoną wówczas deklaracją, zdopingowało załogę Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych i jej społeczno-gospodarcze kierownictwo do nakreślenia jeszcze ambitniejszych celów, do opracowania jeszcze skuteczniejszych planów i programów działania na wszystkich powierzonych mu odcinkach. Dokonania późniejszych miesięcy, a zwłaszcza ostateczny bilans ubiegłego roku, dowiodły, jak wielkie możliwości tkwią w kapitale wiedzy i doświadczeniach naszej załogi, w jej zaangażowaniu i obywatelskim rozumieniu przyjętych na siebie zobowiązań.

Przypomnę, że pierwotnie nakreślone zadania planowe roku 1977 przekroczyliśmy aż o 900 milionów złotych, licząc wartość produkcji według cen zbytu. Gospodarzyliśmy przy tym rozsądnie i oszczędnie, maksymalizując nie przerób surowca lecz uzyskiwane z tego przerobu efekty ekonomiczne. Planowany wskaźnik produkcji dodanej przekroczyliśmy na

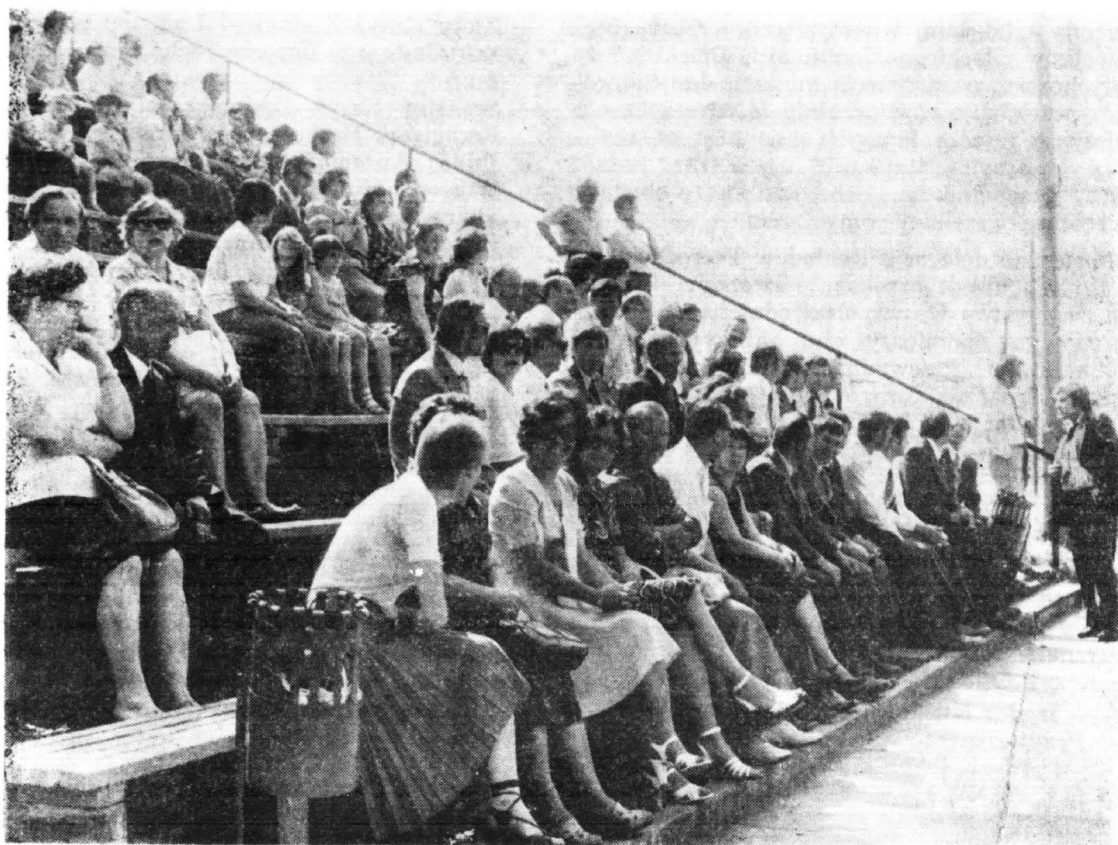
przykład o 15 procent, przekroczyliśmy również założoną wielkość zysku, wypracowując w roku ubiegłym kwotę trzykrotnie większą od zysku osiągniętego w roku 1976. Źródłem tych sukcesów było przede wszystkim sprawne przedterminowe osiąganie pełnych mocy na nowych instalacjach, oszczędna gospodarka paliwowo-energetyczna, zmniejszenie strat technologicznych. Poważne osiągnięcia odnotowaliśmy także w dziedzinie pozaprodukcyjnej działalności przedsiębiorstwa — zwłaszcza w zakresie poprawy warunków życia i pracy naszej ambitnej i ofiarnej załogi.

W istotnym stopniu poprawiły się jej warunki mieszkaniowe. Co najmniej 750 rodzin naszych pracowników odczuło to w roku ubiegłym, wprowadzając się do nowych mieszkań, zmieniając je na większe i wygodniejsze lub co najmniej otrzymując czasowo mieszkania zastępcze. Dalej nam problemy mieszkaniowe doskwierają, wciąż perspektywa pełnego ich rozwiązania nie zaspokaja wszystkich oczekiwań, ale i na tym odcinku rok miniony uznać należy za jeden z najpomyślniejszych w historii kombinatu.

Istotnej poprawie uległy warunki pracy, sprzyjające stałemu podnoszeniu kultury pracy i wzrostowi jej efektywności.

Zakończyliśmy w roku ubiegłym realizację dużych przedsięwzięć, usuwając podstawowe niedostatki w tej dziedzinie — szczególnie w zakresie zaplecza socjalnych. Powstał system wykrywania zagrożeń środowiska. Poprawa na tym odcinku jest konsekwencją tyleż organizacyjnego wdrożenia tego systemu i przedsięwzięć materialnych, co skutkiem wyostrzonego spojrzenia załogi, nie pozwalającej na nie dostrzeganie czy nie docenianie problemów ochrony środowiska, w którym wraz z rodzinami żyjemy i w którym pracujemy.

Intensywnie rozwijało się w tym okresie w Petrochemii socjalistyczne współzawodnictwo pracy. Dobrze podjęta rywalizacja, umiejętnie sterowana i pobudzana, była i jest jednym z najbardziej liczących się — obok poczynań techniczno-organizacyjnych — uwarunkowań naszych ubiegłorocznych sukcesów. Miarą zaś tych sukcesów jest zajęcie przez Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne pierwszego miejsca we współzawodnictwie przedsiębiorstw Zjednoczenia „Petrochemia” w roku 1977. Po raz pierwszy w swej historii płocki kombinat zdystansował bratnie przedsiębiorstwa, bogate w tradycje, od lat znane i uznane, nie tylko w skali Zjednoczenia czy Resortu, ale słynące w całym kraju z dobrej roboty. Zwyciężyliśmy także w dwustronnym współzawodnictwie z kombinatem petrochemicznym w Schwedt, z którego załogą i kierownictwem łączą nas wielokrotnie sprawdzone w potrzebie więzy przyjaźni i współpracy.



Pracownicy Płockiej Petrochemii na trybunach amfiteatru (fragment).

Bilans roku ubiegłego zamknęliśmy z wyrażoną i liczącą się na niwie gospodarczej i społecznej przewagą punktów dodatnich. Skala odnotowanych sukcesów, tempo realizacji narysowanych programów zostały wysoko ocenione przez władze polityczne i państwowe, przez instancje resortowe, branżowe i terenowe, niosące nam pomoc z przekonaniem, że płockiej Petrochemii i jej załodze warto pomagać, że pomoc ta zaprocentuje jeszcze lepszymi efektami, tak dziś krajowi potrzebnymi.

Osiągnięte dotychczas w roku bieżącym wyniki pogłębią — mam nadzieję — to przekonanie, a nam samym dodadzą zaufania i wiary we własne możliwości. Utrzymujemy wysokie tempo, a świadomi znaczenia naszej pracy dla rozwoju kraju i regionu na poszczególnych kierunkach jeszcze bardziej przyspieszamy kroku. Rytmicznie, spokojnie — i co najważniejsze bezpiecznie realizujemy produkcyjne zadania planowe bieżącego roku.

Realizujemy je we właściwym tempie, w sposób znamionujący istotny wzrost umiejętności organizatorskich kierowników wszystkich szczebli i rzetelności całej załogi. Do końca pierwszego półrocza gospodarka narodowa otrzyma z Petrochemii produkcję o wartości wyższej od pierwotnie planowanej. W większości nadwyżki te skierowane zostaną na eksport. Będą to głównie benzyny, olej napędowy

i gaz płynny. Te sukcesy produkcyjne stanowią znaczący wkład załogi kombinatu w dzieło budowy Ojczyzny coraz silniejszej i dostatniejszej.

Tej załodze — sprawdzonej, ofiarnej i oddanej służbie krajowi — pragnę w imieniu kierownictwa gospodarczego przedsiębiorstwa serdecznie i gorąco podziękować za trud, za inicjatywę i rzetelność. Z okazji naszego wspólnego Święta Chemików pragnę też złożyć obecnym tu jej przedstawicielom — za ich pośrednictwem wszystkim współtowarzyszom pracy — najserdeczniejsze życzenia pomyślności zawodowej i osobistej, wielu radości rodzinnych i osobistych i wszystkiego, co się szczęściem zowie.

Po przemówieniu dyrektora naczelnego następuje uroczysty moment przekazania sztandarów przechodnich za wyniki we współzawodnictwie. Sztandar Ministra Przemysłu Chemicznego i Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Chemików przekazuje podsekretarz stanu w MPChem. mgr Jan Sidorowicz. Zwracając się do zgromadzonych na trybunach przedstawicieli załogi składa w imieniu kierownictwa resortu serdeczne gratulacje za zdobycie pierwszego miejsca w socjalistycznym współzawodnictwie pracy w roku 1977. Podkreśla, że na uzyskane bardzo dobre wyniki produkcyjne i ekonomiczne złożył się co-

dzienny trud całej wielotysięcznej rzeszy pracowników płockiego Kombinat. Dziękując za dotychczasowe osiągnięcia minister Jan Sidorowicz przekazuje równocześnie załozce życzenia dalszych, jeszcze lepszych osiągnięć w realizacji kolejnych, stojących przed nią zadań. Życzy pracownikom i ich rodzinom osobistego szczęścia i wszelkiej pomyślności.

Następnie delegacja Zakładów Petrochemicznych w Schwedt przekazuje sztandar — symbol zwycięstwa we współzawodnictwie międzynarodowym pomiędzy obu zaprzyjaźnionymi kombinatami. Przewodniczący delegacji przekazuje serdeczne pozdrowienia od bratniej załogi, gratulacje z okazji zwycięstwa we współzawodnictwie i najlepsze życzenia dalszych sukcesów.

Następuje uroczysty akt dekoracji wyróżnionych pracowników „Petrochemii” odznaczeniami. Z rąk I-go sekretarza KW PZPR mgr Kazimierza Janiaka i Wojewody płockiego dr Karoła Gawłowskiego ordery i odznaczenia przyznane przez Radę Państwa PRL otrzymują: — Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski — **Izydor Maćkowiak** — dyrektor PERN — „Przyjaźń”.

— **Złoty Krzyż Zasługi** — **Lucjan Leszczyński** zatrudniony w Dozorze Technicznym w Płocku.

— **Srebrny Krzyż Zasługi**: **Jan Barbarewicz, Franciszek Berbeć, Jerzy Drobnik, Henryk Duda, Antoni Gąsecki, Stanisław Gaździk, Wincenty Kawka, Eugeniusz Korsak, Kazimierz Kozicz, Jan Lewandowski, Jerzy Maroszek, Andrzej Potapczyk, Aleksander Ptaszyński, Józef Sępiak, Jan Uździcki, Marian Walkiewicz.**

— **Brazowy Krzyż Zasługi**: **Wiesław Dynowski, Sławomir Gołębiowski, Wiesław Gorzki, Elżbieta Pardyka, Stanisław Siwiński, Zdzisław Skibicki, Kazimierz Sobótko, Wiktor Tomusiak, Marek Urbański, Henryk Wasik, Lucjan Wojciechowski.**

Wiceminister Jan Sidorowicz wręcza odznaki „Za zasługi dla przemysłu chemicznego”. Złote odznaki otrzymują: **Kazimierz Klęk, Leonard Cellari, Zdzisław Cicherski, Czesław Dolasiński, Ludwik Roman Fritz, Henryk Kolbicz, Andrzej Kordiasz, Józef Pikulski, Ryszard Szerlich, Romuald Truszczyński.** Odznaki srebrne: **Jadwiga Biały, Mieczysław Kozłowski, Tadeusz Słomski, Aurelia Udałow, Remigiusz Wierzbicki, Jerzy Załęski.**



Wiceminister Przemysłu Chemicznego mgr Jan Sidorowicz wręcza po raz pierwszy w Płocku „Złote odznaki za zasługi dla przemysłu chemicznego” nadane przez resort. Od prawej: inż. Józef Pikulski, mgr inż. Andrzej Kordiasz, inż. Roman Fritz, mgr Czesław Dolasiński.

Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZZ Chem. — Eugeniusz Widera wręcza odznaki honorowe Związku. Odznaki złote otrzymują: **Hanna Zielińska, Stanisław Turowski, Włodzimierz Smulek, Edward Ostaszewski, Agnieszka Magierska, Tadeusz Kowalski, Jerzy Galaszewski.** Odznaki srebrne: **Czesław Samul, Alicja Proowska, Zofia Małachowska-Loskot, Antoni Lisiewicz, Sylwester Krysztofiak, Andrzej Kret, Andrzej Kordiasz, Józef Filipczak, Roman Dejer, Stanisław Dziarnowski, Zofia Do- mińska.**

Dyrektor naczelny mgr inż. **Kazimierz Klęk** wręcza odznaki „Zasłużony Pracownik Petrochemii” następującym osobom: **Marianowi Chlystkowi, Edwardowi Jankowskiemu, Andrzejowi Janiakowi, Henrykowi Kolbiczowi, Ewie Maruszwskiej, Kazimierzowi Serkowi, Józefowi Turowi, Alfredzie Wiśniewskiej, Tadeuszowi Wróblewskiemu, Aleksandrowi Brachowi.**

W imieniu odznaczonych oraz załogi Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych podziękowania za przyznane wyróżnienia zbiorowe i indywidualne przekazuje na



*Delegacja z bratniego kombinatu w Schwedt nad Odrą wręcza dyrektorowi naczelnemu MZRiP mgr inż. **Kazimierzowi Klękowi** i przewodniczącemu Związkowej Rady Przedsiębiorstwa **Henrykowi Pawlacie Sztandar Przechodni** za zdobycie I miejsca we współzawodnictwie w 1977 r. między zakładami leżącymi na trasie rurociągu „Przyjaźń”. (obok dyrektor naczelny Ośrodka Badawczo Rozwojowego Przemysłu Rafineryjnego mgr inż. **Ferdynand Niškiewicz**).*

Dwudziestu pracowników otrzymuje z rąk przewodniczącego WRZZ tow. **Ryszarda Goduli** odznaki przodownika pracy socjalistycznej. Są to: **Barbara Potrzuska, Stefan Dobraś, Szczepan Ossowski, Edward Michalak, Edward Rogoziński, Stanisław Porwat, Edward Różycki, Zbigniew Grzunowicz, Zbigniew Zawadzki, Jan Bryś, Zdzisław Cichewicz, Roman Jędrzejewski, Lech Altak, Henryk Górecki, Eugeniusz Stachurski, Andrzej Łączny, Władysław Rudzki, Tadeusz Dobień, Jan Jankowski, Grzegorz Rutkowski.**

reprezentanci władz politycznych, administracyjnych i gospodarczych **Aleksander Brach.** Zapewnia, że pracownicy „Petrochemii” z całym zaangażowaniem będą nadal pomnażać dorobek kraju, województwa plockiego i jego stolicy — tysięcznego Płocka.

Uroczysta akademia dobiega końca. Rozlegają się dźwięki „Międzynarodówki”. Poczty sztandarowe opuszczają scenę. A za chwilę zebrani będą gorąco oklaskiwać występy ludowych zespołów z Białorusi, Jugosławii (im. **Vuka Karadzica** z Lożnicy) oraz zespół „Płock” z MZRiP.